

Czy leczyłeś członków Hamasu?

20 maja 2024

Prawnicy kwestionują podejście Kanady do sprawdzania wniosków wizowych dla osób z Gazy mających dalszą rodzinę w Kanadzie po tym, jak jednego z wnioskodawców, pracownika medycznego, zapytano, czy leczył członków Hamasu.

Canadian Press otrzymała list wysłany do skarżącego przez kanadyjskiego urzędnika imigracyjnego, w którym zadano pytanie, czy „kiedykolwiek zapewniał on opiekę medyczną rannym członkom Hamasu”. Jeżeli tego nie zrobił, w piśmie proszono go o opowiedzenie, w jaki sposób mógł odmówić „bez konsekwencji”.

Kelly O'Connor, prawniczka imigracyjna z Toronto, powiedziała, że każdy pracownik medyczny, który odmawia opieki osobie rannej w strefie działań wojennych, popełnia „poważne naruszenie Konwencji Genewskiej”. „To całkowicie oburzające, że rząd zadaje tego rodzaju pytania, ponieważ stara się w ten sposób sugerować, by ktoś w czasie wojny naruszał Konwencje genewskie, czego tak naprawdę nie popiera kanadyjskie wojsko” – stwierdziła O'Connor. Dodała, że „osobom ubiegającym się o wizę zadaje się już i tak „bardzo inwazyjne pytania”, „Ale to po prostu jest naprawdę szokujące”.

Osoby ubiegające się o udział w specjalnym programie wiz tymczasowych do Kanady muszą wykonać kilka kroków. Po pierwsze, krewny w Kanadzie musi złożyć „ustawowe oświadczenie”, wskazując członków rodziny w Gazie, dla których ubiegają się o wizę, a także szczegółowe informacje na temat każdego członka, w tym opis blizn i znamion na ich ciałach oraz listę wszystkich prac, które wykonywali od 16. roku życia. Pytania „wykraczają poza to, co jest zadawane w normalnym wniosku imigracyjnym” – stwierdziła O'Connor.

Deklaracje są sprawdzane przez Urząd ds. Imigracji, Uchodźców i Obywatelstwa Kanady, który następnie wysyła unikalny kod do

każdego członka rodziny wymienionego w dokumencie. Członkowie rodziny używają swojego kodu do złożenia drugiej partii dokumentów związanych z wizą tymczasową. Następnie muszą jakoś przedostać się z Gazy do kanadyjskiego urzędu imigracyjnego w Kairze w Egipcie, aby dokończyć procesu kontroli.

Jak wynika z danych uzyskanych w ramach wniosku o dostęp do informacji, w okresie od 9 stycznia do 1 kwietnia ustawowe oświadczenia złożyło ponad 7500 osób. Według stanu na 29 kwietnia wizy tymczasowe otrzymało 179 osób.

Kanada nie była w stanie współpracować z Egiptem ani Izraelem w celu umożliwienia wnioskodawcom przekroczenia granicy. Ci, którym przyznano wizy, poradzili sobie z tym sami, często płacąc tysiące dolarów prywatnej firmie.

O'Connor reprezentuje trzech Kanadyjczyków, którzy złożyli oświadczenia dotyczące łącznie 16 członków rodziny w Gazie, chociaż jedno – dziecko – już nie żyje. Powiedziała, że wszyscy nadal czekają na kody potrzebne do przejścia do drugiej fazy procesu.

List wysłany do pracownika medycznego, którego nazwisko zostało zamazane ze względu na obawę przed konsekwencjami, znajduje się na papierze firmowym ambasady Kanady w Ammanie w Jordanii.

Prawnik imigracyjny z Vancouver, Randall Cohn, stwierdził, że pytania zawarte w liście są „w sposób oczywisty nielegalne i absolutnie rażące”. Widział dwa takie listy z pytaniami o leczenie członków Hamasu – wysłane do lekarza i pielęgniarki – i wie o dwóch kolejnych, powiedział w wywiadzie. Zastanawia się, ile innych osób otrzymało podobne listy, ale ze strachu nikomu ich nie pokazały.

Cohn wyraził nadzieję, że pytania były błędem „nadgorliwego” urzędnika wizowego i że pisma zostały już poprawione. Tak czy inaczej, dodał, „Kanadyjczycy powinni wiedzieć, że system imigracyjny działa w tak scentralizowany i chaotyczny sposób,

że pozwala na tego rodzaju dyskryminacyjne traktowanie, które zwykle pozostaje bez naprawy i karania”.

Kanada uznaje Hamas za grupę terrorystyczną i Kanada ma prawo sprawdzać osoby ubiegające się o wizę pod kątem ewentualnych zagrożeń dla bezpieczeństwa, twierdzi tymczasem Lorne Waldman, prawniczka z Toronto, autorka powszechnie używanego podręcznika na temat kanadyjskiego prawa imigracyjnego. „Ale tego typu pytania są całkowicie nie do przyjęcia”. „Gdyby w Toronto doszło do strzelaniny pomiędzy członkami gangu, lekarz nie pytałby, czy dana osoba jest członkiem gangu, zanim zacznie udzielać jej pomocy”. „Kanada nie może również zadawać takich pytań osobie ubiegającej się o wizę wyłącznie w celach wywiadowczych” – dodała.

Opracowanie: Andrzej Kumor

Źródło: Goniec.net